

Hołda-Różiewicz, Henryka

Posiedzenie naukowe Zespołu Historii Metodologii

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 18/3, 614-615

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII METODOLOGII

W dniu 20 marca 1973 r. w Krakowie członkowie i sympatycy Zespołu Historii Metodologii Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN wysłuchali referatu przewodniczącego Zespołu prof. dra Pawła Rybickiego na temat: *Funkcje nauki i ich związki z organizacją społeczną działalności naukowej*. Ożywionej dyskusji nad referatem przewodniczył prof. E. Geblewicz, a udział w niej wzięli kolejno: prof. Geblewicz, dr Z. Bezwiński, doc. I. Szumilewicz, doc. Z. Kowalewski, dr J. Rebeta, dr W. Rolbiecki, mgr A. Biernacki, dr T. Alek-Kowalski, doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa, mgr M. Władyczanka i dr H. Dutkiewicz.

Punktem wyjściowym referatu prof. Rybickiego było zarysowanie głównych sfer zagadnień interesujących socjologów nauki, przedstawicieli dziedziny, która wyłoniła się w XX w. z socjologii wiedzy. Po krótkiej informacji o źródłach socjologii wiedzy referent skonstatował, iż nauka jest jedną z odmian wiedzy i socjologowie nauki czynią przedmiotem swych rozważań naukę widzianą jako jeden, wyraźnie wyodrębniony i wyodrębniający się, obszar działalności ludzkiej. Perspektywa ta nasuwa badaczom trzy kompleksy zagadnień domagających się szczególnego rozpracowania. Są to: wpływ warunków społecznych na powstanie i rozwój nauki, organizacja społeczna działalności naukowej i funkcje społeczne nauki. Uznając za najmniej opracowaną, tę ostatnią problematykę wziął profesor na swój warsztat.

Termin „funkcja” jest wieloznaczny, na gruncie nauk społecznych mówi się tylko o funkcjach społecznych, funkcjach dla pewnych systemów społecznych (definiowali to pojęcie m.in. B. Malinowski i R. K. Merton), spotyka się też różne typologie funkcji. W socjologii nauki — mówił profesor — rozróżniamy trzy funkcje nauki: funkcję poznawczą, zastosowań praktycznych i funkcję społeczno-kulturową.

Chociaż pierwsza funkcja nauki nie ma ściśle charakteru społecznego (związana jest przede wszystkim z immanentnym rozwojem nauki) i tu daje się wyróżnić pewne problemy socjologiczne, takie m.in. jak recepcja osiągnięć naukowych w różnych środowiskach. Gdy wziąć pod uwagę Bernalowy podział na naukę starożytną i nowożytną, to w ostatniej uderza szczególnie jej szerokie zastosowanie praktyczne. Osiągnięcia naukowe wykorzystywane są coraz obficie dla celów gospodarczych, wojskowych, bliski związek z praktyką mają też odkrycia w naukach medycznych. Niezmiernie ważne, chociaż i wielce skomplikowane, są problemy funkcji społeczno-kulturowej nauki, zwłaszcza gdy chodzi o integrację lub dezintegrację systemów społecznych czy inne liczne reperkusje kulturowe odkryć w nauce.

Często spotykane potoczne opinie, że „dobra” lub „zła” organizacja wpływa na efektywność nauki i spełniane przez nią funkcje uwyraźniają związek między organizacją społeczną nauki i spełnianymi przez działalność naukową funkcjami, związek niezmiernie istotny.

Przy rozpatrywaniu organizacji nauki ze szczególną siłą narzuca się kwestia form organizacyjnych działalności poznawczej ludzi, ważnym zagadnieniem jawi się także rola i pozycja społeczna pracowników naukowych. Instytucja i zrzeszenie — w takich najogólniej rzecz biorąc ramach organizacyjnych przebiega działalność naukowa, przy czym ta pierwsza (nawet jednoosobowa) posiada pewne z góry postawione zadania i przydzielone środki na ich realizację, a jej członkowie uświadamiają sobie zależność od jakiejś grupy nadrzędnej, są też w swojej działalności kontrolowani z zewnątrz. Grono uczonych skupionych w zrzeszeniu ma świadomość swej wspólnej odrębności od reszty uczonych, czy innych formalnych grup społecznych.

W obecnej epoce nastąpiła ogromna instytucjonalizacja nauki, poza centrami specjalnie ustanowionymi dla realizacji badań naukowych, trudno już szukać ja-

kiegoś żywszego życia naukowego. Narzucającym się we współczesnym świecie zjawiskiem jest również profesjonalizacja — i choć w końcu XIX w. na ziemiach polskich uczonych bez katedr i przynależności do jakiejś placówki naukowej było wielu, dziś hasło „pracownik nauki” oznacza zawód, a także łączność etatową z nauką i instytucją. Specjalizacja działalności naukowej, ten nieodłączny proces od rozwoju nauki, narzuca się dzisiejszym obserwatorom życia naukowego jako zjawisko bardzo ważne, rodzące nowe problemy i spędzające często sen z oczu tym, którzy uczonych chcieliby widzieć encyklopedystami, erudydami, a dostrzegają malejącą możliwość porozumienia się ludzi, ekspertów od poszczególnych zjawisk i tematów. Podkreślał więc referent, że: „Jako charakterystyczne zmiany w organizacji nauki nowoczesnej, szczególnie zaś nauki XX-wiecznej, socjologia nauki wskazuje postępującą instytucjonalizację, profesjonalizację i specjalizację działalności naukowej. Powstaje zagadnienie, w jakim stopniu i w jaki sposób [te] trzy wymienione procesy wpływają na modyfikację charakteru działalności naukowej i jej trzech poprzednio poznanych funkcji”. Nazywając swe wystąpienie wstępem do dalszych przemyśleń, referent dał jednak słuchaczom sporą porcję informacji, która nie tylko posłużyła jako materiał do dyskusji, ale w każdym słuchaczu — jak moge mniemać — wzbudziła chęć dalszych obserwacji polskiego życia naukowego pod kątem wyeksponowanych przez profesora kwestii.

Henryka Hołda-Różewicz

POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII NAUKI OKRESU OŚWIECENIA

W dniu 20 marca 1973 r. odbyło się w Krakowie posiedzenie Zespołu Historii Nauki Okresu Oświecenia, na którym doc. Andrzej Feliks Grabski przedstawił referat *Argument z historii w polityce — Feliks Łojko*. Był to fragment większej pracy referenta poświęconej głównym kierunkom polskiej myśli historycznej od połowy XVIII do połowy XIX w. Studium będzie traktowało o szeregu historyków z tego okresu; jednym z nich jest Łojko. Praca będzie miała charakter syntetyczny. Taki też charakter miał referat o Łojce, opracowany przede wszystkim na podstawie jego drukowanych prac. Nie wykorzystano w nim rękopisów Łojki, ponieważ — z uwagi na mniejszą recepcję — nie wpływały one na kształtowanie myślenia politycznego i historycznego społeczeństwa.

Autor — w pierwszej części referatu — przedstawił argumentację państw zaborczych, która miała uzasadniać dokonane rozbiory Polski. Historia nie odgrywała w tej argumentacji roli najważniejszej. Najpierw posłużono się uzasadnieniami politycznymi, później historycznymi. Strona rosyjska powoływała się na anarchię i ucisk poddanych w Polsce. Z historii natomiast w pełni czerpał Fryderyk II. Memoriały uzasadniające udział Prus w rozbiore Polski opracował graf von Herzberg, nawiązując w nich do argumentów niemal z prehistorii naszego kraju. Doc. Grabski omówił szerzej postać Herzberga, jego rolę i koncepcje historyczne. W ślad za obszernymi i erudycyjnymi elaboratami Herzberga poszła pruska publicystyka. Wkrótce też Austria przedstawiła uzasadnienie swej polityki wobec Rzeczypospolitej.

W tych warunkach Polacy podjęli walkę o swe prawa do utraconych ziem. Akcji podjął się Feliks Łojko. W pismach swych, wydawanych po polsku, łacinie, francusku i niemiecku zakwestionował całość wywodów państw zaborczych. Doc. Grabski skoncentrował swe wywody wokół argumentów historycznych Łojki, nie zajmując się walorami wywodów prawnych. Oceniał on Łojkę jako historyka bardzo wysoko, podkreślając stosowanie przez niego metody krytycznej. Analiza tej me-